

Pierwszy przypadek impeachmentu w historii

Owocem Dobrego Parlamentu (Good Parliament), który rozpoczął obrady 28 kwietnia 1376 roku jest pierwszy, uznawany przez doktrynę przypadek impeachmentu w historii. Dotyczył on Williama 4. barona Latimera, którego uważano za bliskiego współpracownika króla Edwarda III.

Nazwa Dobry Parlament jest nazwą tradycyjną związaną z Parlamentem 1376. Obradując od 28 kwietnia do 10 lipca był najdłużej obradującym Parlamentem zwołanym do tamtego czasu.



Parlament 1376 usunął z Izby Lordów Williama Latimera wespół z Richardem Lyons'em - londyńskim kupcem. Procedurę odwołania rozpoczął marszałek (speaker - pol.spiker) Parlamentu - Peter de la Mare, który oskarżył obu o nielegalne transakcje z wykorzystaniem królewskiego skarbcza i zagarnięcie zysków do

własnej kieszeni. Dodatkowo Latimer został oskarżony o stworzenie monopolu na import towarów, a także sprzedaż Francuzom [zamku St Sauveur](#). Inne zarzuty dotyczyły między innymi przyjmowania łapówek od przejętych statków wroga oraz nakładanie grzywien bez zgody króla.

W końcu cierpliwość Parlamentu się wyczerpała i ten zażądał pociągnięcia Latimera do odpowiedzialności wydając oświadczenie:

„Z tego powodu modlimy się i żądamy w imieniu króla i Rady Parlamentu, by Lord Latimer został aresztowany i trzymany w odosobnieniu za wszystkie jego przestępstwa i fałszerstwa do czasu, aż odpłaci królowi za wszystkie karygodne czyny i by wspomniany Richard Lyons został osądzony tak, jak na to zasłużył według stosownych przepisów prawa, którym on nie jest w stanie racjonalnie zaprzeczyć”.*

William Latimer poprosił o przedstawienie zarzutów na piśmie, a także o czas do przygotowania linii obrony. Zażądał również, by proces toczył się w Izbie Lordów, na co Parlament przystał. Niemniej Lordowie uznali go winnym, a król Edward III ukarał go grzywną 20 tysięcy marek, którą to karę szybko cofnął.

29 maja 1376 roku William, po wpłaceniu kaucji, został wypuszczony z więzienia. Z kolei druga oskarżana osoba - Richard Lyons - chciał wręczyć łapówkę tysiąca funtów ukrytą w beczce z jesiotrami księciu Edwardowi. Ten jednak odesłał prezent, w konsekwencji Richard trafił do więzienia.

Parlament rozwiązano w lipcu 1376 roku. Jan z Gaunt, po śmierci księcia Edwarda, zyskał władzę, a William Latimer ponownie znalazł się w łasce dworu; został nawet wykonawcą testamentu Edwarda III. Jesienią 1376 Jan z Gaunt próbował unieważnić

postanowienia
Parlamentu 1376 roku
wstrzymując przyjęcia
nowych doradców króla;
spikera Parlamentu -
Petera de la Mare -
wtrącając do więzienia w
Nottingham i powołując
Latimeria do Rady
Królewskiej (skąd ten
został jednak bardzo
szybko usunięty).

W styczniu 1377 roku
rozpoczął sesję Zły
Parlament (Bad
Parliament), zwołany
dzięki inicjatywie Johna z
Gaunt. Zniweczył on
wszystkie wysiłki
Dobrego Parlamentu,
które ograniczały
korupcję w Radzie
Królewskiej. John uznał
poprzednie
Zgromadzenie za
niezgodne z prawem i
usunął z archiwów jego
uchwały. Bez względu na
to ludność Anglii miała
głęboko w pamięci
dokonania Parlamentu
1376 roku i jego dążenie
do reform, stąd nadała
mu nazwę „Dobrego
Parlamentu”.

William Latimer zmarł z
powodu wylewu 8 maja
1381 roku. Ówczesne
kroniki opisywały go jako
niezwykle
zdemoralizowanego,

zachłannego, dumnego,
okrutnego, niewartego
zaufania, bezmyślnego,
zdradliwego,
uwielbiającego luksus,
ale też bardzo
elokwentnego człowieka.
Tytuł barona został przez
niego utracony z chwilą
śmierci.

* Oskarżenia wniesiono
także przeciw kochance
króla - Alice Perrers,
zarządcy skarbcza
królewskiego - Johnowi
Neville'owi i innym

*Źródła: answers.com;
themcs.org;
pepysdiary.com;
britannica.com;
absoluteastronomy.com*